



POLITYKA ENERGETYCZNA – ENERGY POLICY JOURNAL

2017 ♦ Tom 20 ♦ Zeszyt 1 ♦ 23–36

ISSN 1429-6675

Dominik BRODAKCI\*

## Partnerstwo gazowe Federacji Rosyjskiej z Republiką Federalną Niemiec oraz Republiką Francuską

STRESZCZENIE: Artykuł stanowi analizę decyzyjną partnerstwa energetycznego Federacji Rosyjskiej z Republiką Federalną Niemiec oraz Republiką Francuską. Analizie zostały poddane determinanty wpływające na charakter obustronnej współpracy. Praca ukazuje występujące zależności energetyczne z perspektywy wybranych państw oraz cele polityki Federacji Rosyjskiej, a także odpowiada na pytanie o przyczynę podejmowanych działań. Celem pracy jest również analiza korelacji zachodzącej między pozycją polityczną państwa w UE a charakterem partnerstwa energetycznego z Rosją, jak również analiza sektorów gazu ziemnego poszczególnych państw.

SŁOWA KLUCZOWE: gaz ziemny, polityka energetyczna, sektor gazu, partnerstwo, Niemcy, Francja, Rosja

### Wprowadzenie

Polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej wobec Niemiec i Francji jest jednym z najbardziej modelowych przykładów znaczenia potencjału gospodarczego i wynikającej z niego pozycji międzynarodowej państwa dla budowy partnerstwa energetycznego. Partnerstwa w tych przypadkach o tyle istotnego, że oba państwa są kluczowymi dla Rosji partnerami w Europie – kontynencie,

---

\* Mgr – doktorant, Instytut Europejski, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski; ekspert Instytutu Polityki Energetycznej im. Ignacego Łukasiewicza; e-mail: dbrodacki@instytutpe.pl

na którym zużywane jest ponad 40% światowej konsumpcji gazu ziemnego, przy jednoczesnym braku wystarczających zasobów własnych (Gawlik 2005). To powoduje, że państwa te są uzależnione od importu surowca. Poruszone zagadnienie jest z tych względów bardzo aktualne w kontekście szeroko zakrojonej dyskusji nad znaczeniem surowców energetycznych, nad dywersyfikacją źródeł zaopatrzenia w gaz ziemny oraz w obliczu dostrzegania w Unii Europejskiej znaczenia kwestii klimatycznych. Waga zagadnienia uwidacznia się również wobec napiętych relacji Unii Europejskiej z Rosją. Czyni to poruszony temat ciekawym oraz aktualnym, gdyż pozwala na kompleksowe spojrzenie na geopolityczny aspekt wykorzystania gazu ziemnego.

Celem niniejszej pracy jest udowodnienie hipotezy, że potencjał gospodarczy i inne czynniki o charakterze nieenergetycznym oraz pozycja międzynarodowa państwa w największym stopniu wpływają na kształt partnerstwa energetycznego z Federacją Rosyjską. Można zatem mówić o daleko idącej współzależności między pozycją polityczną w Unii Europejskiej a dobrymi relacjami gospodarczymi z Rosją. W związku z tym postawione zostały pytania: jaka jest struktura sektorów gazu ziemnego w analizowanych państwach? Jak kształtuje się wymiana handlowa i obustronna współpraca w zakresie innych dziedzin gospodarki? Jakie działania w kontekście zbadanych uwarunkowań podejmowała Rosja i co je determinowało? Przyjęta została także teza, zgodnie z którą politykę Federacji Rosyjskiej względem wybranych państw europejskich cechuje duży pragmatyzm, co jest w dużej mierze wynikiem charakteru ich znaczenia strategicznego dla Rosji. Struktura niniejszej pracy została wyznaczona poprzez analizę sektorów energetycznych Niemiec oraz Francji, a także ich wzajemnych relacji z Rosją.

Ze względu na jej znaczenie poruszona materia stanowi popularny przedmiot badań oraz komentarzy w środkach masowego przekazu. Jednakże charakter zagadnienia uwidaczniający się między innymi w jego dynamice powoduje, że rozważania te szybko stają się nieaktualne. Niniejsza praca stanowi zatem uwidocznienie i analizę uniwersalnej zależności przedmiotowych uwarunkowań i podejmowanych decyzji w kontekście partnerstwa energetycznego.

## 1. Partnerstwo energetyczne na linii Federacja Rosyjska–Republika Federalna Niemiec

Relacje gospodarcze Niemiec i Rosji są bardzo istotnym elementem bezpieczeństwa energetycznego nie tylko zainteresowanych partnerów, lecz również całej Unii Europejskiej, gdyż kwestie takie jak chociażby handel gazem stanowią determinantę ogólnej polityki Wspólnoty. Stosunki Rosji z Niemcami, jako podmiotem o największym znaczeniu politycznym w Europie, nie są więc kwestią jedynie dwustronną, ponieważ rzutują one na całokształt działań podejmowanych przez państwa członkowskie. Wyznaczają one ich kierunki oraz stanowią o sytuacji gospodarczej i politycznej w ich relacjach z Federacją Rosyjską, tym bardziej, że państwo to jest największym na świecie eksporterem gazu ziemnego (Ellman red. 2006).

Republika Federalna Niemiec posiada zasoby gazu ziemnego w złożach konwencjonalnych w wielkości szacowanej na około 146 mld m<sup>3</sup>. Wydobycie z tych złóż zaspokaja około 10% krajowego rocznego zapotrzebowania. Niemal całość źródeł znajduje się w okolicach Dolnej Saksonii. Ocenia się, że zasoby te są wyeksploatowane w około 70%. Jednakże tym, co stanowi cechą niemieckiego sektora energetycznego jest to, iż występuje wyraźna tendencja do ograniczania udziału paliw konwencjonalnych w bilansie energetycznym Niemiec na rzecz OZE. (Niemcy znajdują się w piątce państw posiadającej 74-procentowy udział w światowej mocy zainstalowanej w farmach wiatrowych (Rutkowska-Podołowska 2014). Taki stan rzeczy czyni niemiecką gospodarkę mniej energochłonną, a co za tym idzie bardziej wydajną, pomimo faktu, że odbiorcy końcowi zmuszeni są płacić wyższe ceny za dostarczaną energię (Diankow 2013). W przypadku RFN transformacja energetyczna jest przyczyną wzrostu niezależności energetycznej, ponieważ zmniejsza znacząco popyt na rosyjski gaz w Europie, chociażby do celów grzewczych (Ulrich 2015). Wpisuje się to także w ogólny cel polityki energetycznej Niemiec, który zakłada możliwie największe bezpieczeństwo zaopatrzenia w energię przy jednoczesnym uwzględnianiu kwestii ochrony środowiska. Wyrazem tych tendencji jest przykładowo przyjęcie przez niemiecki rząd 28 września 2010 r. strategii, w myśl której udział energii odnawialnej w bilansie energetycznym Niemiec będzie sukcesywnie zwiększany (Morris i Pehnt 2012).

Własna produkcja paliw kopalnych nie pozwala jednak na zaspokojenie całości krajowego zapotrzebowania, które oscyluje w granicach 91 mld m<sup>3</sup> rocznie. Oznacza to, że pozostała ilość surowców Niemcy zmuszone są importować. Ze względu na skalę zapotrzebowania państwo to jest największym w Europie importerem gazu ziemnego (Gawlik 2005). To, co charakteryzuje RFN i odróżnia to państwo od innych w Europie Zachodniej to to, iż można mówić o regionalnej koncentracji dostawców gazu ziemnego. Niemcy są więc zmuszone do korzystania z infrastruktury przesyłowej, zarówno własnej, jak i państw ościennych. Głównymi dostawcami gazu ziemnego są zatem Rosja (ok. 39% zapotrzebowania), Norwegia (ok. 30%) i Holandia (ok. 15%). Udział tych państw w imporcie Niemiec ogółem wynosi 84%, przy czym warto zauważyć, że mają one stosunkowo podobny udział w ogólnym imporcie niemieckim. Ten aspekt zdecydowanie odróżnia Niemcy od Polski (Molo 2013).

Gaz ziemny jest dostarczany za pomocą rozbudowanej infrastruktury przesyłowej, na którą składają się gazociągi o łącznej długości 443 tys. km. Poprowadzone one zostały z Polski (Jamał), Norwegii (Norpipe, Europepipe I i II), a także Holandii, Czech (Braterstwo), Austrii, Danii oraz Belgii. Należy pamiętać, iż Niemcy posiadają także powstały w 2011 roku Gazociąg Północny (Nord Stream). Gaz z kierunku wschodniego jest w istocie gazem rosyjskim, transportowanym przez terytoria państw ościennych.

Istotą cechą charakterystyczną analizowanego sektora jest liczba podziemnych magazynów gazu. Niemcy posiadają ich 47 (o pojemności 21,3 mld m<sup>3</sup> z możliwością powiększenia do 34 mld m<sup>3</sup>), co czyni to państwo zdecydowanym liderem wśród krajów UE. Możliwość dłuższego przechowywania zapasów paliwa skutkuje znacznym wzrostem bezpieczeństwa energetycznego na wypadek wstrzymania dostaw gazu. Niemniej jednak sytuację energetyczną Niemiec należy określić jako niekorzystną, ponieważ wśród ekspertów dominuje pogląd, iż pomimo znacznych nakładów inwestycyjnych poczynionych w odnawialne źródła energii oraz

energetykę jądrową, w dającym się przewidzieć czasie nadal paliwa kopalne będą odgrywały znaczącą rolę. Taki stan rzeczy skutkował będzie utrzymującym się uzależnieniem Niemiec od importu surowców z zagranicy (Molo 2013).

Tak ukształtowany sektor gazu ziemnego Republiki Federalnej Niemiec powoduje, że niebagatelnego znaczenia nabiera współpraca z Federacją Rosyjską, która posiada największe na świecie udokumentowane złoża gazu ziemnego (Mokrzycki i in. 2008). Partnerstwo to należy określić jako strategiczne, chociażby ze względu na konieczność importu surowców energetycznych przez Niemcy. Inną cechą charakterystyczną jest daleko idąca współzależność. Uwidacznia się to przede wszystkim w wielkościach przesyłanego gazu (i innych surowców), rozbudowie infrastruktury przesyłowej oraz w interesach obu państw. Niemcy są największym na świecie odbiorcą rosyjskich paliw, a ponadto pełnią jednocześnie rolę państwa tranzytowego, odbiorcy końcowego i producenta (Vavilov i Nicholls red. 2015). Dostawy surowca z Rosji w większości odbywają się w oparciu o długoterminowe kontrakty zawierające klauzulę „bierz lub płać” (Zygar i Paniuszkin 2008).

Strategicznym interesem Niemiec jest zapewnienie sobie bezpiecznych, stabilnych dostaw gazu ziemnego oraz możliwie największy rozwój sieci przesyłowej. Stąd przychylność tego państwa w sprawie budowy Gazociągu Północnego. Dotychczasowy tranzyt gazu przez terytorium Białorusi i Polski nacechowany był wysokim ryzykiem, dlatego zdecydowano się na wybudowanie połączenia bezpośredniego. Niemcom zależy na utrzymaniu wysokiego poziomu importu rosyjskich surowców, gdyż tylko w ten sposób mogą zaspokajać swoje zapotrzebowanie. To dążenie znajduje wyraz w licznych inwestycjach firm niemieckich w poszukiwanie i eksploatację złóż na terenie Rosji oraz w rozwój tamtejszego sektora energetycznego. Gazprom z kolei często sam nie jest w stanie zapewnić finansowania procesu wydobywczego. Na dostępie do zasobów zyskują politycznie i finansowo także niemieckie koncerny (Sander 2012). W zamian za zgodę na inwestycje Niemcy umożliwiają Rosji również wejście ze swoim kapitałem na rynek Unii Europejskiej. Przykładem takiej sytuacji są wydarzenia z 2014 roku. Wówczas Gazprom przejął od BASF dużą część infrastruktury służącej do przesyłu gazu, w tym podziemne magazyny „błękitnego paliwa”. Znaczenie tej umowy jest ogromne, ponieważ Rosja uzyskała poprzez to dostęp do największego w Niemczech magazynu w Rehden, mogącego pomieścić 4,4 mld m<sup>3</sup> gazu. Podobna sytuacja miała miejsce w 2012 roku, gdy Gazprom wydzierżawił od holenderskiego przedsiębiorstwa Vitol magazyny znajdujące się na terytorium Niemiec. Takie działania wynikają z aspiracji Rosji do utrzymania pozycji głównego importera gazu ziemnego do UE, a przede wszystkim do posiadania możliwie najszerszych udziałów na rynkach paliwowych państw Europy Zachodniej (Czarny i in. 2009).

Za pomocą wspomnianych działań Rosja realizuje swoje cele strategiczne, do których zaliczyć należy zbudowanie sobie silnej pozycji na rynku paliwowym Niemiec oraz przekształcenie ich roli z odbiorcy końcowego do pozycji państwa tranzytowego dla dostaw surowca dalej na zachód i południe Europy, szczególnie do państw Beneluksu oraz na Bałkany Zachodnie. Ponadto, znacznemu zmniejszeniu uległa zależność rosyjskich dostaw od Polski, Białorusi, czy Ukrainy. Poprzez budowę *Nord Stream* oraz w drodze planowanej jego drugiej nitki Gazprom będzie miał możliwość zmniejszenia lub nawet wstrzymania tranzytu przez omówione wyżej państwa byłe-

go bloku socjalistycznego. W tym celu Gazprom planuje uzyskać zgodę na możliwość zwiększenia zarezerwowanej przepustowości gazociągu OPAL, będącego lądowym przedłużeniem Nord Stream i planowanego Nord Stream II, a biegnącego przez terytorium Niemiec wzdłuż polskiej granicy. W sposób oczywisty starania te stanowią przygotowanie pod budowę nowej infrastruktury przesyłowej, czego skutkiem ma być również wygaszenie w przyszłości gazociągu Jamalskiego. W negocjacjach dotyczących cen za „błękitne paliwo” Polska, czy Ukraina będą występowały nie z pozycji państwa tranzytowego, ale już tylko importera. Oznacza to znaczne osłabienie ich pozycji w bilateralnych relacjach z Federacją Rosyjską (pod warunkiem, że nie zostaną zrealizowane plany uniezależnienia się w całości tych państw od dostaw gazu z Rosji). Dla Gazpromu oznacza to możliwość ekspansji na nowe rynki. Obecnie rosyjski koncern jest wyłącznym dostawcą surowca do gazociągów OPAL oraz NEL. Jest także ich operatorem. W praktyce oznacza to zagwarantowanie sobie stabilności i bezpieczeństwa dostaw. Niemożliwe stanie się w tej sytuacji wstrzymanie przez państwa UE importu z Rosji, gdyż ta ostatnia jest obecnie głównym uczestnikiem zachodnioeuropejskiego sektora gazu ziemnego.

OPAL i NEL stanowią lądowe przedłużenie Gazociągu Północnego. Oprócz funkcji tranzytowej, za pośrednictwem tych połączeń dostarczany jest gaz również na terytorium Niemiec. Warto dodać, że już w 2013 roku dostawy rosyjskiego gazu do Niemiec wzrosły o około 7 mld m<sup>3</sup> (do 40,2 mld m<sup>3</sup>) w stosunku do roku 2012. Jest to konsekwencją wybudowania nowej infrastruktury przesyłowej, której operatorem jest właśnie Gazprom. W kontekście dostaw surowca koncern ten długoterminowo zabezpieczył swoje interesy w tym państwie, co przejawia się w rosnącym rokrocznie wolumenie przesyłanego paliwa.

W analizie wzajemnych relacji nie można pominąć także aspektu finansowego. Na mocy wspomnianego wyżej porozumienia rosyjski koncern przejął pięć gazociągów przesyłowych zlokalizowanych na terenie Niemiec (Jagal, Midal, Stegal, Wedal oraz Hamburg-Rehden). Wspomniane obiekty w 2012 roku osiągnęły obroty rzędu 10 mld euro, przy zysku na poziomie 500 mln euro. Zysk finansowy oraz umocnienie pozycji na niemieckim (a co za tym idzie unijnym) rynku gazu ziemnego stanowi więc jeden z głównych determinantów rosyjskiej polityki względem Niemiec.

Reasumując, w kontekście wzajemnych niemiecko-rosyjskich relacji energetycznych, właściwym terminem do ich określenia jest daleko idąca współzależność a nie uzależnienie. Wynika to z charakteru powiązań występujących między dwoma państwami. Uwarunkowania geopolityczne powodują, że Rosja nie może traktować Niemiec przedmiotowo w swojej polityce energetycznej, a wręcz po partnersku. Jej polityka ma na celu zabezpieczenie swoich interesów gospodarczych i politycznych, ale nie jest narzędziem wywierania nacisku na całokształt procesu decyzyjnego. O takich konsekwencjach rosyjskich działań można mówić w kontekście chociażby Polski. W przypadku Niemiec prowadzona polityka ma na celu umacnianie partnerstwa i utrzymanie możliwie najlepszych obopólnych relacji, gdyż tylko w ten sposób Federacja Rosyjska może zrealizować swoje cele strategiczne w Unii Europejskiej.

Partnerstwo w zakresie gazu ziemnego przynosi duże korzyści obu państwom. Niemcy mają zapewnione ciągle, bezpieczne i stabilne dostawy „błękitnego paliwa” oraz ropy naftowej. Rosja z kolei otrzymuje w zamian wysokie technologie oraz gotowe produkty niemieckiej gospodarki:

samochody, ubrania, maszyny i inne urządzenia. Z jednej strony pozwala to osiągać duży zysk obu partnerom, a z drugiej Rosja w ten sposób uzyskuje niezbędną dla nich pomoc, na przykład przy poszukiwaniu i eksploatacji nowych złóż gazu i ropy, dzięki czemu możliwe jest zapewnienie sobie wpływów budżetowych.

Determinantem rosyjskiej polityki względem Niemiec jest także dążenie do zabezpieczenia interesów w innych państwach Europy Zachodniej. Rosja traktuje Niemcy jako swojego najbliższego partnera w UE, co po pierwsze wynika z faktu, że Niemcy są największym w Europie importerem gazu ziemnego, a po drugie z tego powodu, iż państwo to niejednokrotnie po 1990 roku było swojego rodzaju rzecznikiem interesów Rosji w Europie. Aspiracją Gazpromu jest dywersyfikacja rynków zbytu surowców, czemu służyć ma ekspansja i umacnianie swojej pozycji również w innych państwach, takich jak Belgia, Holandia, Francja czy Wielka Brytania. Ci partnerzy, przy strukturze ich gospodarki (to jest skali zapotrzebowania na gaz), są dla Rosji bardzo cennym kontrahentem. W celu nawiązania z nimi bliskiej współpracy konieczna jest infrastruktura przesyłowa. Stabilność i bezpieczeństwo dostaw zapewnione zostały poprzez wybudowanie Gazociągu Północnego (w całości omijającego terytorium Białorusi i Polski), przejęcie niemieckiej sieci przesyłowej oraz podziemnych magazynów gazu. W ten sposób rola Niemiec nie ogranicza się tylko do importu olbrzymiego wolumenu surowców energetycznych, ale też państwo to uzyskuje duże znaczenie tranzytowe.

Przejmując istotne elementy niemieckiej infrastruktury, Gazprom zapewnił sobie stałą obecność na rynku energetycznym całej Unii Europejskiej. Oznacza to, iż wspomniany koncern ma istotny wpływ na działania Wspólnoty w tym zakresie oraz może czerpać zyski z handlu surowcami pomimo nałożonych na Rosję sankcji. Duże znaczenie ma również aspekt finansowy. Utrzymywanie pomyślnych relacji sprzyja także obecności rosyjskiego kapitału w Unii Europejskiej, chociażby poprzez bliską współpracę spółek energetycznych. Dostęp do zachodnich rynków umożliwi łatwiejsze pozyskiwanie nowych technologii. Z tego powodu Rosja bardziej skupia się na inwestycjach energetycznych za granicą niż wewnątrz państwa.

Bliska współpraca z Niemcami pozwoli także uniezależnić się od tranzytu gazu przez terytorium Polski oraz Białorusi, co z kolei znacząco osłabi pozycję tych państw w ich wzajemnych relacjach z Rosją (Hetland i Gochitashvili 2004). Gaz ziemny może być przesyłany do Europy Zachodniej bez względu na sytuację wewnętrzną w dotychczasowych państwach tranzytowych.

Federacja Rosyjska, w celu osiągnięcia możliwie największej efektywności budżetowej, dąży do wewnętrznych zmian gospodarczych, przede wszystkim poprzez optymalizację bilansu nośników energii pierwotnej oraz zmniejszenie jej energochłonności. Pozwoli to także zmniejszyć podatność na ryzyko wynikające ze zmieniającej się dynamicznie światowej sytuacji w sektorze paliwowo-energetycznym. W analizowanym aspekcie Niemcy są szczególnie istotnym partnerem, gdyż państwo to także swoje działania ogniskuje wokół kwestii ekologicznych i klimatycznych. Wiedza, doświadczenie oraz technologie posiadane przez Niemcy są dla Rosji niezbędne do przeprowadzenia gospodarczych reform wewnętrznych. Z tego między innymi powodu takie firmy jak BASF, E.ON, EnBW oraz RWE mają dostęp do rynku rosyjskiego. W zamian, jak to zostało wyżej opisane Gazprom (poprzez swoje spółki zależne), jest głównym operatorem niemieckiej sieci przesyłowej (Ćwiek-Karpowicz 2011).

Historycznie Niemcy wspierały Rosję (a wcześniej ZSRR) finansowo, udzielając jej kredytów. Rozwinięta gospodarka, będąca efektem bliskiej współpracy, wymiany technologii oraz rozwoju badań ma pomóc w spłacie zobowiązań (Mienkiszak 2006). Co oczywiste, pomyślne relacje z Niemcami zapewniają Rosji stałe wpływy budżetowe, co jest zapewnione w kontraktach długoterminowych na dostawy gazu ziemnego. Od dobrych relacji z Niemcami zależy więc w znacznej mierze stan całego sektora paliwowo-energetycznego Federacji Rosyjskiej.

## 2. Partnerstwo energetyczne na linii Federacja Rosyjska–Republika Francuska

Innym państwem, którego relacje gospodarcze z Rosją można określić jako bardzo charakterystyczne jest Francja. Państwo to, z wielu powodów, od lat znajduje się w kręgu wzmożonych działań dyplomacji rosyjskiej. Przede wszystkim Francja jest (obok Niemiec) najpotężniejszym państwem Unii Europejskiej, a jej gospodarka jest zaliczana do jednych z największych na świecie, co powoduje, że jej wpływ na politykę Wspólnoty jest więcej niż znaczny, tym bardziej, że jest to państwo członkowskie zarówno G8, G20, jak i Rady Bezpieczeństwa ONZ, czyli ugrupowań zrzeszających najpotężniejsze gospodarki świata. Podobnie jak w wyżej analizowanym przypadku wywieranie skutecznego wpływu na politykę omawianego państwa jest równoznaczne z posiadaniem instrumentów nacisku na decyzje Unii jako całości. Z drugiej strony Francja posiada gospodarkę o odmiennej strukturze niż Niemcy, przez co polityka Rosji wobec niej również charakteryzuje się pewną specyfiką. Należy na wstępie podkreślić, że Francja jest jednym z najbardziej niezależnych energetycznie państw, co jest przede wszystkim wynikiem inwestycji w energetykę jądrową oraz źródła odnawialne, a także skutecznej dywersyfikacji źródeł pozyskiwania gazu ziemnego. Oparcie swojej gospodarki w dużej mierze na energii jądrowej jest wynikiem braku posiadania przez wspomniane państwo znacznych pokładów bogactw naturalnych oraz wyczerpania istniejących złóż surowców energetycznych. W aspekcie gazu ziemnego państwo to jest obecnie niemal w całości uzależnione od dostaw surowca z zagranicy. Wydobycie krajowe zaspakaja mniej niż 1% ogólnego zapotrzebowania na „błękitne paliwo”, które oscyluje w granicach 41,5 mld m<sup>3</sup> gazu (IEA 2016). Niemal 70% krajowego wydobycia pochodzi ze złóż zlokalizowanych w Pirenejach, jednakże są one na wyczerpaniu. W konsekwencji produkcja krajowa surowca obecnie praktycznie zanikła. Jeżeli na ten trend nałożona zostanie skala konsumpcji gazu we Francji (ok. 44 mld m<sup>3</sup> przy tendencji wzrostowej), to łatwo zauważyć, iż coraz większy wolumen trzeba kupować za granicą. Zauważalne jest również, że Francja rocznie zużywa o około połowę mniej „błękitnego paliwa” niż Niemcy.

Wobec powyższych uwarunkowań surowcowych wiele lat temu podjęte zostały działania dywersyfikacyjne dotyczące źródeł pozyskiwania gazu ziemnego i energii w ogóle. Obecnie gaz w około 25% sprowadzany jest drogą morską, co możliwe jest dzięki istniejącym we Francji

terminalom przeznaczonym do odbioru surowca w postaci skroplonej (LNG). W zdecydowanej większości (ok. 90%) import realizowany jest na podstawie długoterminowych kontraktów, głównie z Algierią, Holandią, Norwegią oraz z Rosją. Powoduje to konieczność utrzymywania pomyślnych relacji politycznych i gospodarczych, szczególnie z tym ostatnim państwem, gdyż ceny rosyjskiego gazu są atrakcyjne, na przykład w porównaniu z ofertami Norwegii. Co więcej, konieczność taką determinuje także fakt niestabilności politycznej w Afryce Północnej, co może mieć wpływ na ceny ropy naftowej, a co za tym idzie również gazu ziemnego (Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Paryżu 2013).

Przy omawianej skali zapotrzebowania na gaz ziemny i w obliczu braku możliwości zaspakajania potrzeb w drodze wydobycia krajowego, Francja zmuszona została do utworzenia infrastruktury przesyłowej, umożliwiającej dostarczenie paliwa z zagranicy oraz do wspomnianej zmiany struktury bilansu energetycznego. Państwo to posiada bardzo rozbudowaną sieć przesyłową, która jest zarządzana przez dwa podmioty: GRTgas (posiadający w zasadzie naturalny monopol) oraz TIGF, działający jedynie w południowo zachodniej części kraju. Za pomocą gazociągów Francja jest połączona z państwami sąsiednimi na wszystkich kierunkach geograficznych, także z Afryką Północną. Za ich pomocą odbierane jest 70% „błękitnego paliwa” pochodzącego z importu. Trzecia część dostarczana jest drogą morską. Z powyższego wynika, że Francja posiada mocno zdywersyfikowaną strukturę dostaw.

Obecnie państwo to posiada trzy terminale LNG: Fos Cavaou, Fos Tonkin oraz Montoir-d-Bretagne. W budowie jest również gazoport w Dunkierce. Wszystkie istniejące terminale LNG obsługiwane są przez koncern Elengy. Co ważne, Francja korzysta nie tylko ze swoich instalacji. W ramach dywersyfikacji źródeł pozyskiwania surowca państwo to kupuje także paliwo odbierane przez Hiszpanię poprzez terminal w Bilbao. Na mocy porozumienia francuskiego koncernu Total i hiszpańskiej firmy Naturgas Energia do południowo-zachodniej Francji została utworzona magistrala gazowa z Kraju Basków o mocy przesyłowej 30 mld m<sup>3</sup> rocznie. Innym, bardzo istotnym elementem infrastruktury energetycznej są magazyny gazu. W analizowanym państwie znajduje się obecnie 15 takich instalacji o łącznej pojemności oscylującej wokół 12 mld m<sup>3</sup> gazu. Francja, która praktycznie nie posiada własnego wydobycia, dzięki swoim magazynom ma możliwość pokrycia niespełna 30% rocznego zapotrzebowania. Przy takiej skali wykorzystania surowca wielkości te należy ocenić jako satysfakcjonujące. Ukształtowany w ten sposób sektor gazu ziemnego pozwala postawić tezę, że mimo całkowitego uzależnienia od importu surowców, Francja jest państwem bezpiecznym energetycznie. Świadczy o tym także fakt, że żaden z dostawców paliwa nie dostarcza więcej niż 45% wielkości zapotrzebowania (Kaliski i in. 2010). Stanowi to wyraz francuskich dążeń dywersyfikacyjnych.

Analizowany przykład Francji jest dobitną egzemplifikacją znaczenia potencjału dywersyfikacyjnego państwa w jego stosunkach energetycznych z partnerami. O ile chociażby Polska na dzień dzisiejszy jest wciąż w bardzo dużym stopniu uzależniona od dostaw gazu z Rosji, o tyle Francja ma duży wybór między kontrahentami. Państwo to może otrzymywać gaz rurociągami, a także w postaci skroplonej niemal z dowolnego kierunku na świecie, w szczególności z Nigerii, Algierii, Egiptu, czy Kataru. Gazprom, chcąc utrzymać atrakcyjny rynek zbytu, musi



traktować partnera preferencyjnie. Cena gazu w polityce Rosji zależy więc w znacznej mierze od możliwości dywersyfikacyjnych partnera.

Innym aspektem współpracy jest kooperacja na poziomie wspólnych inwestycji. Przykładowo koncern Engie (jeszcze jako GDF Suez) został jednym z udziałowców Gazociągu Północnego, co jest wyrazem rosyjskich i zachodnioeuropejskich planów przedłużenia połączenia do Wielkiej Brytanii. Udział Engie gwarantuje odpowiednie zaplecze merytoryczno-techniczne, a także w większym stopniu legitymizuje krytykowany przez dotychczasowe państwa tranzytowy projekt. Warto przypomnieć, iż inny francuski koncern – EDF – miał być zaangażowany w budowę South Stream.

Pozycja Francji we wzajemnych relacjach jest także widoczna przy bliższej analizie sytuacji na rynku surowcowym. W 2014 i 2015 roku znacznie spadły ceny ropy naftowej, od których uzależniona jest cena gazu. Francja zażądała tym samym „urealnienia” cen. Na ten sam krok zdecydowała się w tym samym czasie Polska. W przeciwieństwie do GDF PGNiG jednak porozumienia z Gazpromem nie osiągnął, a spór na linii PGNiG–Gazprom toczy się obecnie przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztokholmie. Rosja, traktując preferencyjnie Francję, zapewnia sobie sojusznika w postaci jednego z najpotężniejszych państw Unii Europejskiej. Dzięki temu posiada pośredni wpływ na politykę całej Wspólnoty, na jej proces decyzyjny oraz legislację. Co więcej, oba państwa są członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wzajemne relacje mają więc charakter nie regionalny, a globalny. W aspekcie geopolitycznym Rosji zależy na osłabieniu jedności Unii Europejskiej oraz na tym, by nie udało się wypracować w stosunku do niej wspólnego stanowiska Francji, Niemiec oraz Włoch. Zantagonizowane Francja oraz Niemcy oznaczają słabość Unii, a w kontekście bardzo rozbieżnych interesów tych państw konsensus jest bardzo trudny do wypracowania.

Podobnie jak w przypadku Niemiec Francja jest państwem o bardzo silnej pozycji gospodarczej, w którym wytwarzane są dobra oraz usługi o olbrzymim znaczeniu. Federacja Rosyjska często jest w pozycji państwa, które z kolei zmuszone jest je importować, szczególnie wyroby chemiczne, kosmetyki, żywność, czy sprzęt – samochody oraz inne maszyny. Francuskie przedsiębiorstwa od lat działają na rosyjskim rynku, co powoduje, że państwo to jest dla Francji dziesiątym największym parterem handlowym na świecie, a trzecim (po Niemczech i Włoszech) w Europie. Wymiana handlowa między oboma państwami wynosi obecnie kilkanaście miliardów dolarów. Przykładowo Auchan posiada tam około 200 sklepów, co stanowi dużą część dochodów przedsiębiorstwa. Dla takich firm jak Danone czy Renault państwo to jest największym poza Francją rynkiem zbytu. Szeroko zakrojona jest także wymiana w sektorze militarnym. Warto chociażby przypomnieć o kontrowersyjnym kontrakcie na zakup od Francji okrętów Mistrali. Swoje inwestycje energetyczne prowadzi też Total, który jest zainteresowany eksploatacją tamtejszych złóż ropy naftowej. Dla Rosji jest to o tyle korzystne, że w państwie tym brakuje zarówno efektywnej technologii wydobywania, jak i środków finansowych. Duży udział na rosyjskim rynku ma również sektor bankowy i finansowy (obecny jest chociażby bank Credit Agricole), co zapewnia stałą obecność dużych środków finansowych w obrocie. Wspomniane przykłady są wyrazem faktu, iż Francja dla Rosji jest obok Niemiec najważniejszym partnerem gospodarczym pod względem bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Na skutek sankcji nałożonych na Rosję w 2014 roku wymiana handlowa między oboma państwami bardzo się zmniejszyła. Obecne uwarunkowania są niekorzystne przede wszystkim dla zachodnioeuropejskich firm, wytwarzających zarówno dobra codziennego użytku, jak i luksusowe. Rosja pragnie złagodzić restrykcje między innymi poprzez wpływanie na państwa decydenckie w Unii Europejskiej, czyli między innymi Francję. W tym aspekcie polityka wobec analizowanego państwa jest swojego rodzaju instrumentem do osiągnięcia celów geopolitycznych i gospodarczych.

Kolejną determinantą polityki Federacji Rosyjskiej względem Francji jest chęć uzyskania wsparcia przy budowie nowych połączeń tranzytowych dla gazu ziemnego. Wyrazem tych aspiracji jest na przykład spotkanie szefa Gazpromu, Aleksieja Millera z przedstawicielem Engie Jean-Francois Cirellim, które odbyło się w kwietniu 2015 roku. Jego przedmiotem miały być zagrożenia dla obustronnej wymiany, wynikające z przesyłu surowca przez terytorium Ukrainy. Gazprom pragnie zaangażować partnerów w proponowane przez siebie projekty i uzyskać tym samym aprobatę do budowy na przykład drugiej nitki gazociągu Nord Stream (Statfor 2015). Dla Engie oznaczać to może miliardowe dochody, połączone z wpływami z eksploatacji. Celem Gazpromu jest z kolei uzyskanie statusu monopolisty w przesyłce gazu ziemnego do Europy, gdyż jest to środek (zgodnie ze wspomnianą rosyjską Strategią Energetyczną do 2030 roku) zapewnienia sobie wpływów budżetowych. W ten sposób Rosja dąży także do stabilizacji sytuacji na swoim rynku wewnętrznym i zmniejszenia ryzyka wynikającego ze zmiennej koniunktury na światowym rynku paliw.

Korzystna jest dla niej również możliwość pozyskania nowych technologii. W konsekwencji rozwoju globalnego rynku LNG powoli spada znaczenie tradycyjnego sposobu przesyłu (za pomocą gazociągów). Rosja stopniowo traci więc możliwość narzucania swoich warunków w kontraktach gazowych z partnerami. W odpowiedzi na analizowane tendencje Gazprom postanowił o rozwoju LNG w Rosji, a co za tym idzie o wybudowaniu terminalu eksportowego. W tym celu konieczne jest jednak odpowiednie wsparcie finansowe oraz technologiczne ze strony państw zachodnich, gdzie instalacje importowe od lat są w eksploatacji.

Reasumując, stosunki francusko-rosyjskie w aspekcie gazu ziemnego także w tym wypadku wykraczają daleko poza politykę energetyczną i ujmować je należy w kontekście całokształtu wzajemnych relacji i uwarunkowań wymiany handlowej. Francja ma dla Rosji znaczenie strategiczne, przede wszystkim ze względu na jej interesy geopolityczne w Unii Europejskiej, ale także gospodarcze, gdyż dąży do zabezpieczenia swoich wpływów w Europie Zachodniej oraz do stabilizacji swojej sytuacji wewnętrznej.

## Podsumowanie

Powyższa analiza wykazała, że polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej w stosunku do analizowanych państw UE jest jednym z najbardziej modelowych przykładów znaczenia czynników nieenergetycznych dla budowy partnerstwa energetycznego. Udowodnieniu uległa postawiona

zatem hipoteza, iż to przede wszystkim potencjał gospodarczy oraz pozycja międzynarodowa państwa w największym stopniu wpływa na kształt partnerstwa energetycznego z Federacją Rosyjską.

W odniesieniu do Niemiec oraz Francji, jako wiodących państw Unii Europejskiej, celem Rosji jest z jednej strony zapobieżenie wypracowaniu wspólnego stanowiska państw zachodnioeuropejskich w kwestiach energetycznych, a z drugiej państwa te są swojego rodzaju rzeźnikami interesów Rosji w UE. Dzięki ich przychylności możliwa jest realizacja strategicznych inwestycji energetycznych oraz zapewnienie obecności swoich przedsiębiorstw, a więc i kapitału, na rynku UE. Bliskie partnerstwo rzutuje również na wzrost bezpieczeństwa dostaw rosyjskiego gazu do największych odbiorców europejskich, gdyż zmniejszeniu ulega przesył przez dotychczasowe państwa tranzytowe. Co więcej, Rosja uzyskuje dostęp do posiadanych przez Niemcy i Francję kapitału oraz technologii wydobywania surowca, dzięki czemu możliwa jest eksploatacja nowych złóż i utrzymanie obecnego poziomu eksportu. Inną korzyścią jest zmniejszenie w pewnym zakresie wpływu czynników rynkowych na sytuację wewnętrznego sektora gazu ziemnego.

O charakterze wzajemnej współpracy decyduje także potencjał nieenergetycznych sektorów gospodarki oraz będąca jego konsekwencją wymiana handlowa, w szczególności w zakresie dóbr luksusowych oraz podstawowych produktów konsumpcyjnych. Ponadto państwa te eksportują na rynek rosyjski olbrzymią ilość swoich towarów i usług, które mają istotne znaczenie dla tamtejszej gospodarki. Bez kapitału zachodniego nie mogłaby ona sprawnie funkcjonować. Dobre relacje przynoszą zatem korzyści obu państwom, tworząc swojego rodzaju wspólnotę interesów.

W obu analizowanych przypadkach dużego znaczenia nabiera stan bezpieczeństwa energetycznego, osiągnięty poprzez dywersyfikację źródeł dostaw. Dla Francji szczególne znaczenie zyskują posiadane terminale LNG. Powoduje to, iż Rosja nie jest dla Niemiec czy Francji jedynym możliwym kontrahentem.

Reasumując, o pozycji we wzajemnych stosunkach z Rosją decydują w dużej mierze czynniki o charakterze nieenergetycznym. Przykładem tej tezy jest to, iż model współpracy zależy także od poziomu wzajemnych zależności, politycznej pozycji w Unii Europejskiej oraz od potencjału krajowej gospodarki, w tym przedsiębiorstw działających w różnych branżach.

## Literatura

- Statfor 2015 – Nord Stream II: Gazprom Promotes a New Pipeline. Stratfor Analysis 1. Business Source Complete.
- CZARNY i in. 2009 – CZARNY, E., MENKES, J. i TOPOROWSKI, P. 2009. Gazprom – threat to Europe? Poznan *University of Economics Review* t. 9, nr 1, s. 44–66.
- ĆWIEK-KARPOWICZ, J. 2011. *Polityka energetyczna Rosji. Szanse i wyzwania dla Polski i Unii Europejskiej*. Raport Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.
- DIANKOW, S. 2013. *Pogarszająca się konkurencyjność Europy*. 127 Seminarium BRE-CASE: Austerity Revisited czyli ponownie o zacieśnieniu fiskalnym.

- ELLMAN, M., red. 2006. *Russia's Oil and Natural Gas: Bonanza or Curse?* Wyd. 1. Anthem Press, London, 213 s.
- GAWLIK, L. 2005. Zaopatrzenie Europy w paliwa pierwotne. *Polityka Energetyczna – Energy Policy Journal* t. 8, z. 2, s. 5–25.
- HETLAND, J. i GOCHITASHVILI, T. 2004. *North Atlantic Treaty, O. Security of Natural Gas Supply Through Transit Countries*. Dordrecht: Springer, 2004. (NATO Science Series v. 149), 410 s.
- IEA Energy Atlas. [Online] Dostępne w: <http://energyatlas.iea.org/?subject=-1165808390> [Dostęp: 7.02.2017].
- KALISKI i in. 2010 – KALISKI, M., JANUSZ, P. i SZURLEJ, A. 2010. Podziemne magazyny gazu jako element krajowego systemu gazowego. *NAFTA-GAZ* nr 5, s. 325–332.
- MIENKISZAK, M. 2006. *Stosunki polityczne pomiędzy Rosją i Niemcami w latach 1998–2005*. Raport Ośrodka Studiów Wschodnich i Centrum Studiów Międzynarodowych 2006, s. 15–25.
- MOKRZYCKI i in. 2008 – MOKRZYCKI, E., NEY, R. i SIEMEK, J. 2008. Światowe zasoby surowców energetycznych – wnioski dla Polski. *Rynek Energii* nr 6, s. 2–13.
- MOLO, B. 2013. *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Niemiec w XXI wieku*. Wyd. 1, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- RUTKOWSKA-PODOŁOWSKA, M. 2014. Zielone światło dla zysku – inwestycje ekologiczne. Agrobiznes 2014. Rozwój agrobiznesu w okresie 10 lat przynależności Polski do Unii Europejskiej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 361, s. 206–214.
- ULRICH, A. 2015. Transformacja energetyczna w Niemczech – studium projektu „Efektywność Plus”. Polityka ekologiczna a rozwój gospodarczy. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 409, s. 218–227.
- MORRIS, C. i PEHNT, M. 2012. *Niemiecka transformacja energetyczna. Przyszłość oparta na odnawialnych źródłach energii*. Wyd. 1, Fundacja im. Heinricha Bölla, Berlin.
- SANDER, M. 2012. *Deutsch-russische Beziehungen im Gassektor: Wirtschaftliche Rahmenbedingungen, Interorganisationsnetzwerke und die Verhandlungen zur Nord Stream Pipeline*. Wyd. 1., Nomos, Baden-Baden, 264 s.
- Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Paryżu [Online] Dostępne w: <https://france.trade.gov.pl/pl/analizy-rynkowe/146425,francuski-miks-energetyczny.html> [Dostęp: 7.02.2017].
- VAVILOV, A. i NICHOLLS, D., red. 2015. *Gazprom. An Energy Giant and its Challenges in Europe*. Wyd. 1, Palgrave Macmillan UK, Basingstoke, 250 s.
- ZYGAR, M. i PANIUSZKIN, M. 2008. *Gazprom. Rosyjska broń*. Wyd. 1, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 3324 s.

Dominik BRODAKCI

## Gas partnership of the Russian Federation with the Federal Republic of Germany and the French Republic

### Abstract

Article constitutes an analysis of the gas partnership of the Russian Federation with the Federal Republic of Germany and the French Republic. The analysis concerns on the determinants which have an impact on the character of bilateral cooperation. The paper shows energy dependency from the perspective of selected countries and the perspective of political objectives of the Russian Federation. The article also contains the causes of decisions taken by Russia. The aim of this study is also to analyse the correlation between the political position in the European Union and the character of the energy partnership with Russia as well as the analysis of the natural gas sectors in selected countries.

**KEYWORDS:** natural gas, energy policy, the gas sector, partnership, Germany, France, Russia

